

Michał Gołoś

***Augustyna Państwo boże***

***Augustine's God's country***

Augustyn (354-430) urodził się w Afryce. Jego matka, w przeciwieństwie do ojca, była gorliwą chrześcijanką. Te dwie odmienne postawy wpłynęły a Augustyna w sposób znaczący. Bardzo dobrze wykształcony zawsze znajdował czas na zabawę. Przez długi czas przebywał pod wpływem manicheizmu głoszącego dualizm dobra i zła. Prawdopodobnie utożsamiał się z takim poglądem stąd widoczna w nim walka pomiędzy tym, co słuszne i tym, co poza prawem. Dopiero po przyjęciu w 33 roku życia chrztu i zerwaniu relacji z matką swojego dziecka, Augustyn zmienia nastawienie. Dużą rolę w procesie nawrócenia miała matka Augustyna. Studiuje pisma biblijne, otrzymuje święcenia kapłańskie i w końcu zostaje biskupem Hippony. Resztę życia poświęca zgłębianiu tajemnicy wiary i odkupieniu win młodości.

Był pisarzem płodnym. Do jego największych dzieł zaliczyć należy: *Dialogi* i *O Państwie Bożym*. *De Civitate Dei* jest pismem, w którym Augustyn rozwinął swoje teorie dotyczące człowieka i jego natury, a także niezbywalnych praw boskich, w szczegółowym opisie społeczeństwa. Bóg według Augustyna, podobnie, jak w każdej innej dziedzinie za sprawą opatrności, jest jedynym słusznym wzorcem. Bóg także odpowiadał za linearny rozwój

dziejów człowieka oraz historię człowieka. Jako pierwszy filozofów od czasów starożytnych Augustyn zmienił więc zastane rozumienie czasu, który według jego poprzedników miał raczej strukturę koła, w której wszystko powraca i wiecznie trwa. To ważny element myślenia Augustyna. Czas bowiem, a co za tym idzie historia człowieka, jako zmienne i linearne podlegają interpretacji i namysłowi. Celem tego namysłu jest jak najlepsze zrozumienie możliwości i powinności człowieka.

Człowiek zawdzięcza wszystko Bogu. Nie tylko swoje powstanie i powołanie ale także idealny ład – wzór do naśladowania. Wystarczy by człowiek kierował się w swoim postępowaniu wiarą i jej zasadami, by mógł sprawiedliwie i godnie egzystować. Prawa boskie obejmują nie tylko jednostki ale także całe społeczności. Przedustawną i najważniejszą zasadą działania jest wedle Augustyna tzw. *Pax Christiana*, tj. Pokój Boży. Każda władza pochodzi bowiem od Boga i tak długo jak trwa w zgodzie z jego zasadami musi trwać. Władzy nadanej przez Boga należy się także odpowiedni szacunek i posłuszeństwo. Nikt nie może przecież występować przeciwko temu, co Bóg ustanowił i uznał za słuszne. Władzę rozumie Augustyn oczywiście jako usankcjonowaną przez Kościół. Dlatego słuszne jest, by prawowitego władcę namaszczał biskup Rzymu, który stojąc niżej od Boga, jest jednocześnie wyżej od wszystkich władców ziemskich. Podobnie od Boga pochodzi własność prywatna, w istocie należąca do Boga lub do Kościoła.

Według Augustyna – i widać tu wpływa filozofii starożytnej – człowiek z natury jest istotą społeczną. Jako jedyny może korzystać z daru mowy, a co za tym idzie budować przestrzeń porozumienia, konstruować prawa i zasady, ustalać normy. Wszystkie one powinny wszak podlegać Bogu. Istota społeczna, jaką jest człowiek osiąga swą pełnię jedynie w grupie. Naczelną zasadą funkcjonowania człowieka w społeczeństwie jest cnota, a w tym cnota sprawiedliwości. To ona gwarantuje pokój.

„Tak tedy pokój ciała jest uporządkowanym układem jego części; pokój duszy nierozumnej – uporządkowaną spokojnością jej pożądań; pokój duszy rozumnej – uporządkowaną zgodnością poznawania i działania;

pokój między ciałem i duszą – uporządkowanym życiem i zdrowiem żyjącej istoty; pokój między śmiertelnym człowiekiem a Bogiem – uporządkowanym posłuchem w wierze, rządzonym przez prawo wieczne; pokój pomiędzy ludźmi – uporządkowaną ich zgodą; pokój w domu – uporządkowaną zgodą jego mieszkańców co do rozkazywania i posłuchu; pokój państwa – uporządkowaną zgodą obywateli co do rozkazywania i posłuchu; pokój państwa niebieskiego – społecznością doskonale uporządkowaną i doskonale zgodną co do radowania się Bogiem tudzież wzajemnego radowania się sobą w Bogu; pokój wszech rzeczy – spokojnością porządku. Porządek zaś jest rozmieszczeniem równych i nierównych rzeczy z wyznaczeniem odpowiedniego dla każdej z nich miejsca” [Św. Augustyn, 1977: 415]

Sprawiedliwość powinna działać we wszystkich rzeczach. Oznacza ona podległość prawom rozumu. W odniesieniu do państwa – dobrzy obywatele podporządkowują się swoim rządzącym wierząc, że ci działają ze względu na potęgę rozumu. Rozum władców zaś podporządkowuje się woli boskiej. Taki idealny, w istocie utopijny stan rzeczy miał miejsce aż do grzechu pierworodnego, który ów stan zaburzył. To przecież ludzie zbuntowali się wobec Boga, za co ponieśli karę zmieniając doskonałą harmonię w chaos. Zwyciężył w nich interes własny i egocentryzm. Odtąd we wszystkich społecznościach czai się element ucisku. Wolność jednostkowa okazała się bowiem zniewoleniem społecznym. Najbardziej spektakularnym jest status niewolnika, o którym Augustyn mówi, że jest sprawiedliwym wyrokiem bożym za winy grzesznych ludzi. Jednocześnie jednak:

„... szczęśliwszy jest ten, kto zostaje w niewoli u człowieka, niż ten, kto jest niewolnikiem żądy” [Św. Augustyn, 1977: 421]

Istnieją dwa rodzaje praw: wieczne i doczesne. To pierwsze odpowiada oczywiście mądrości boskiej, której naczelnymi własnościami jest dobro i sprawiedliwość. Prawo doczesne, ludzkie, jest natomiast zmienne i aby mogło dobrze funkcjonować musi być stanowione ze względu na prawo boskie.

Najważniejszym rozróżnieniem, którego dokonał Augustyn jest podział państwa na Boże i ziemskie, które odpowiada rozróżnieniu cnoty i grzechu. Ludzie dzielą się w związku z tym na tych, którzy kierują się zasadami życia chrześcijańskiego i tych, którzy kierują się prawami ludzkimi. Państwo Boże znajduje się oczywiście w niebie ale niektórzy z jego mieszkańców chodzą pośród śmiertelników. Pomieszane społeczności ludzkie zawierają w sobie tych, którzy:

„... przeznaczeni są do wiecznego panowania wraz z Bogiem, i tych którzy ponoszą wieczną mękę razem z diabłem” [Św. Augustyn, 1977: 164].

Ostatecznie Augustyn twierdzi:

„Krótko mówiąc, państwa ludzkie powstają z Bożej Opatrzności. Jeśli ktoś przypisuje to przeznaczeniu, ale przeznaczeniem nazywa właśnie wolę lub moc Bożą, to niech zostanie przy swoim poglądzie i niech poprawi tylko swój sposób wyrażania się” [Św. Augustyn, 1977: 259].

Augustyn przedstawił chrześcijańską filozofię, która była połączeniem wiary i rozumu. Mówiąc jego słowami: „Nagrodą bowiem za wiarę jest pojmowanie. A więc nie szukaj zrozumienia, abyś wierzył, ale żebyś zrozumiał.” [Św. Augustyn, 1977: 401]. Wiara była dla Augustyna najważniejsza, uważał ją za warunek wstępny filozofii chrześcijańskiej. Sama wiara to jednak, tylko rodzaj ślepej zgody. Trzeba ją umocnić i udostępnić intelektowi poprzez rozum. Najbardziej znane dzieła to „Wyznania” i „Państwo Boże.”

W „Wyznaniach” opisał swoją młodość, skrucę i nawrócenie, a także rozważał problem czasu i obecności zła na świecie. Główne wątki „Państwa Bożego” to ludzka wola, związek między teologią i rozumem oraz podział historii na dwa „państwa”: jedno zasadzające się na miłość do samego siebie, a drugie na miłość do Boga. Dojrzała myśl Augustyna wiele zawdzięcza wpływom Platona i neoplatonizmu.

Aurelius Augustinus urodził się 13 listopada 354 roku w prowincji Numidii, w mieście Tageście w północnej Afryce. Jego ojciec Patrycjusz, był poganinem zaś matka Monika chrześcijanką. Do szkoły elementarnej uczęszczał w Tagaście. „I chociaż był chłopcem inteligentnym, uczył się

tylko z obawy przed karami.” [Św. Augustyn, 1987: 30]. Na dalszą naukę wysłany został do Madaury. Gdzie przebywał w środowisku pogańskim. Tam zapoznał się dokładnie z literaturą łacińską i stał się jej gorącym wielbicielem: „wprost przepadał za opowieściami w rodzaju Eneidy Wergiliusza.” [Św. Augustyn, 1987: 22]. Po ukończeniu szkoły w Madaurze jedzie do Kartaginy w celu zdobycia koniecznego wykształcenia reatora. Studia w Kartaginie metropolii Afryki północno-zachodniej są dla Augustyna okresem zetknięcia się z „wielkim światem.” W Kartaginie oddawał się różnym rozpustom, nie tylko pod wpływem pokusy samego czynu, ale i dla zaimponowania kolegom. Jak pisze w „Wyznaniach”: „zarówno sam byłem uwodzony, jak i innych wodziłem na manowce; inni mnie oszukiwali i ja oszukiwałem innych pod wpływem różnych ambicji” [Św. Augustyn, 1987: 62]. Właśnie tam poznał kobietę z którą przeżył w konkubinacie piętnaście lat i miał z nią syna Adeodata. „Miłość i żądza zmieszane razem wrzały i porywały nieodporną młodość w przepaście pożądań i zanurzały w otchłań występków (...) Cóż mnie cieszyło? Nic – tylko kochać i być kochanym.” [Św. Augustyn, 1987: 2]. Po ukończeniu studiów w mieście ojczystym potem w Kartaginie, Rzymie i Mediolanie był nauczycielem retoryki. Pisma Cyserona, które wywarły na nim ogromne wrażenie pobudziły go do badań filozoficznych. Łącząc w myślach dobro z osobą Chrystusa, Augustyn sięga po Pismo Święte i odkłada zniechęcony. W tym czasie Augustyn zetknął się z sektą manichejczyków. I wyznawał doktrynę religijną głoszącą, że ludzkie życie to walka między dobrem a złem, Bogiem i materią, zalecając życie w aście, by uwolnić się od sił zła. Swoistą cechą manicheizmu był materializm, manichejczycy nie przyjmowali istnienia bytów duchowych. „Wszystko co istnieje, jest ciałem: i dusza ludzka, i bogowie.” [Legowicz, 1954: 169]. Zwalczali także wszelkie przejawy antropomorfizmu, który zarzucali chrześcijanom. Jego entuzjazm wygasł, gdy manichejczycy nie śpieszyli się z odkryciem przed Augustynem swej wiedzy i mądrości. Zaczyna szukać prawdy na własną rękę. W tym czasie pisze swój pierwszy traktat „*De pulchro et apto.*” Przejściowo oddaje się praktykom okultyzycznym, magii, astrologii. Czyta „Kategorie” Arystotelesa. Rozczytuje się

w dziełach astronomicznych. Zauważa bezpodstawność i naiwność poglądów w jakie wierzył u manichejczyków. Po dziewięcioletniej przynależności do sekty Augustyn przechodzi do obozu sceptycyzmu, gdzie czuje się źle i pozostaje krótko. W roku 384, mając 29 lat, wyjeżdża do Rzymu, a po krótkim czasie otrzymuje posadę państwową w katedrze retoryki w Mediolanie i tam się przenosi. W Mediolanie spotyka Św. Ambrożego, pod jego wpływem Augustyn przechodzi głęboki przełom wewnętrzny. Staje się człowiekiem wierzącym. On sam był zdania, że jego nawrócenie na chrześcijaństwo zostało przygotowane przez Platona, a następnie Plotyna. Poznanie filozofii neoplatonistycznej było dla Augustyna oczyszczeniem i uduchowieniem jego chrześcijaństwa. Uzdolniło go do zrozumienia czystej duchowości. Ostatecznie rozbiło manichejski dualizm, jak też akademicki sceptycyzm, stwarzając system zwarty, konsekwentny i stosunkowo prosty. W neoplatonizmie znalazł naukę o prawdzie, ale nie znalazł mądrości, która była regułą życia praktycznego. Tę mądrość dała mu nauka Św. Pawła o grzechu, łasce i ekonomii zbawienia. Decyzja Augustyna dojrzeła ostatecznie. Po raz drugi zostaje katechumenem. Rozstaje się z matką swojego nieślubnego dziecka i porzuca zawód rektora. Zamieszkał w Cassiciacum koło Mediolanu, ze swoją matką, synem i kilkoma towarzyszami. Przez kilka miesięcy oddawał się tam modlitwie oraz lekturze Pisma Świętego. 25 kwietnia 387 roku w Wielką Sobotę Augustyn wraz z synem przyjęli chrzest z rąk Św. Ambrożego. W Cassiciacum gdzie przebywał od jesieni 386 roku do wiosny 387 roku. Powstają cztery traktaty filozoficzne mówiące o podstawach Augustyńskiego światopoglądu: „O życiu szczęśliwym”, „Przeciw akademikom”, „O porządku”, i „Soliloquia”. Do roku 388 przebywa w Mediolanie i Rzymie, wyjeżdża do Afryki, powraca do Tagasty. W Tagaście sprzedawszy swój nie wielki majątek, zakłada klasztor w którym zamieszkał z synem i przyjaciółmi. W 391 roku biskup Hippony Walery wyświęca go na kapłana i mianuje swoim sufraganem. W okresie 387-391 powstaje cykl dialogów filozoficznych, będące przedłużeniem cyklu powstałego w Cassiciacum, a także inne prace. W 396 r. Augustyn zostaje następcą Walerego. Augustyn zmarł 28 sierpnia 430 roku w Hipponie

w czasie oblężenia miasta przez wandalów. Jego ciało początkowo złożono w katedrze w Hipponie, potem w obawie przed profanacją przeniesiono na Sycylię. Król Longobardów Luitprand przeniósł je w VIII w. do Pawii, gdzie znajduje się do dziś.

W swoim żywocie Augustyn wykazywał się niezwykłą inteligencją, był świetnym dialektykiem i psychologiem.

Wszystko to czynił bezkompromisowo, angażując całą swą istotę.

Miał zacięcie filozoficzne ze skłonnościami do mistyki, ale żadnych głębokich przekonań. Powierzchny sceptyk, wierzący w Boga, ale nie wyznający żadnej religii. Za te przekonania i zasługi jakie włożył dla rozwoju doktryny chrześcijańskiej, zaliczony został w poczet Doktorów Kościoła.

Św. Augustyn korzystał obficie z filozofii pogańskiej: platonizm, stoicyzm, sceptycyzm, znacząc swe ślady w jego duchowym rozwoju, neoplatonizm dokonał w jego życiu intelektualnym przełomu decydującego.

Zagadnienie pochodzenia pierwszych zasad będących podstawami wiedzy przewija się w historii filozofii. Jedną z prób jego rozwiązania jest znana w starożytności koncepcja duszy przechowującej od momentu zjednoczenia z ciałem pewien zasób prawd w pamięci. Według niej, dusza z chwilą obudzenia się rozumu zaczyna przyswajać sobie wiedzę nie na drodze doświadczenia czy nauki, lecz przypominając sobie te prawdy, które posiadała przed złączeniem z ciałem. U podstaw tej teorii leży pogląd, że dusza istniała przed połączeniem się z ciałem i posiadała wówczas pełnię prawdy. Świadczą o tym wypowiedzi w „Soliloquiach” i w dialogu „O wielkości duszy” i tu spotykamy kategoryczne stwierdzenie, że nauka to nic innego jak tylko przypominanie sobie. Uznając preegzystencję duszy. W skutek złączenia z materią, które było karą za popełnione winy, dusza zapomniała wszystko, co wiedziała przed złączeniem się z ciałem, i dlatego musi całą wiedzę zdobywać na nowo. Zdobywanie wiedzy w tym życiu polega na przypominaniu tego, co dusza wiedziała przed złączeniem się z ciałem. W 389 r. pojawiła się w dialogu „O nauczycielu” ostateczna forma Augustyńskiej teorii reminiscencji, odbiegająca od koncepcji Platońskiej. Augustyn do końca życia uznawał ją za słuszną. Innowacja Augustyna po-

lega, na tym, że przedmiotem „pamięci” czyni on nie przeszłość, lecz ponadczasowe prawdy wieczne. Słuszne jest twierdzenie, że pewne prawdy dusza znajduje w samej sobie, błędem było by jednak pojmować to znajdowanie prawd w duszy jako przypominanie w sobie, podobne do przypominania dawniej zdobytego poznania. Naprawdę – twierdzi św. Augustyn – „przypominanie” jest „pamięcią teraźniejszości”. Jeśli chodzi o stosunek Augustyńskiej reminiscencji do inneizmu o tyle, że wszelkie poznanie, natury cielesnej, jak i duchowej zawiera w augustynizmie pewien pierwiastek wrodzony w takim stopniu, w jakim jest prawdą. Nie jest on dany raz na zawsze.

Zdobywanie mądrości według św. Augustyna następuje dzięki oświeceniu prawdą Bożą. Dzięki niemu dusza uczestniczy nie tylko w zmiennych formach życia określanych czasem i przestrzenią, ale też w niezmiennej doskonałości samej prawdy. Trzeba przyjmować istnienie samej prawdy jako bytu rzeczywistego, w którym urzeczywistnia się w pełni świat idealny, ale też twierdzić, że umysł człowieka, aby mógł uchwycić i wytłumaczyć prawdę w samym sobie, musi uczestniczyć bardzo blisko w tej prawdzie bytującej. Działanie innych bytów staje się oświecające dla umysłu i w ten sposób wyjaśnia się zupełny i powszechny charakter naszych sądów.

Teoria iluminacji jest centralnym zagadnieniem Augustyńskiej teorii poznania. Umysł poznaje prawdy wieczne, a źródłem tego poznania nie jest świat zmysłowy, ani sama myśl – źródło jest w Bogu, który te prawdy ukazuje duszy drogą bezpośredniego jej oświecenia. Bóg jest wewnętrznym nauczycielem człowieka – jedynym prawdziwym nauczycielem. W liście do Nebrydiusza mówi, że „pewne rzeczy poznajemy nie za pośrednictwem zmysłów ...”

Św. Augustyn uważał, że filozofia ma służyć wierze, nie powiązana z wiarą pozostaje w jego rozumie bez wartości. W „Soliloquiach” Augustyn porównywał Boga do słońca umysłów, umożliwiającego zrozumienie prawd pojęciowych. Później często powracał do tej myśli, nazywając Boga „światłem duszy”. Świat według Augustyna jest tworem Bożym wywołanym z nicości. Materia podobnie jak w neoplatonizmie powstała jako

wtórny rezultat woli absolutnej. Świat jednostkowy, rzeczywisty zaczął istnieć w czasie kiedy Bóg przez swoje idee spowodował rozwój świata według ustalonych przez siebie praw. Świat posiada w sobie zło fizyczne i zło moralne. Zło fizyczne jest uwarunkowane materią. Zło moralne pochodzi ze sprzeciwu woli Bożej i jest udziałem człowieka. Człowiek składa się z duszy i ciała. Dusza jest substancją niematerialną, przynależną do świata umysłowego, bezjakościową i bezlitościową, obecna we wszystkich częściach ciała. Dusza jest samym życiem, ciało zaś jest tylko ożywione. Dusza według Augustyna jest nieśmiertelna. Jest obdarzona wolą i z natury dobra staje się podmiotem moralności, a do dobra wiedzie człowieka cnota. Podstawą cnoty dla Augustyna jest miłość do Boga, mądrość, męstwo, wstrzeźliwość i sprawiedliwość. Brak dobra jest złem. Tak rozumiane zło sprowadza winę i karę. Dla Augustyna ważna jest koncepcja człowieka, wyrazem tego jest rozum ludzki. W nim znajdują się treści rozumu Bożego, czyli idee, według których Bóg dał istnienie wszechrzeczom. Augustyn każe człowiekowi wejść w samego siebie i tam, a nie na zewnątrz szukać prawdy. Życie człowieka osobiste i społeczne upływa w duchu skłóconych ze sobą i jednocześnie nierozdzielnych państw. Państwo ziemskie i państwo Boże. Podstawą ich istnienia jest walka zła z dobrem i dobra ze złem. Państwo ziemskie zasadza się na dobru użytecznym, państwem Bożym kieruje dobro uszczęśliwiające. Kościół jest rzecznikiem państwa Bożego, społeczeństwo świeckie zamyka się w państwie ziemskim. Augustyn zgodnie ze swoją etymologią, jest miłością, mądrością. Nie tylko najogólniejszą wiedzą o bycie, a także o rzeczach boskich i ludzkich, ale jest ona jednością reguły praktycznego postępowania, siłą pozwalającą dźwignąć się do ideałów, które przed nami stawia życie. Augustyn wykorzystywał filozofię w służbie teologii. Podobnie jak Platon uważał, że dusza zamieszkuje i przenika ciało. Twierdził, że „człowiek jest, jak możemy zauważyć, rozumną duszą, która korzysta ze śmiertelnego i materialnego ciała.” Ponieważ żywił chrześcijańskie przekonanie, że Bóg stworzył duszę w chwili narodzin człowieka, nie mógł podzielić platońskiego poglądu, że dusza zamieszkująca ludzkie ciało znajduje się na wygnaniu ze swojego praw-

dziwego domu. Twierdził, że cała wiedza jest tworem rozumnej duszy. Odnajduje się w neoplatonizmie, kiedy dusza odwraca się od zmysłów i skupia się na zawartej w sobie logoi i ideach, wchodząc na drogę samo-kontemplacji, aby odnaleźć odbijającą się w niej prawdę. Tę metodę Augustyn uważa za jedynie pewną, ponieważ wyklucza możliwość wątpienia we własne myśli, daje równocześnie pewność istnienia istniejącego bytu. Ten rozum jest również jedynym kryterium, według którego człowiek ocenia prawdę i fałsz. W ten sposób człowiek pozostaje wewnętrznie złączony z prawdą absolutną. Bóg jest nauczycielem duszy, kiedy przez logos przemawia do umysłu ludzkiego i oświeca go. Logos daje człowiekowi poznanie istoty rzeczy, a pojęciami jakimi posługuje się jednostka ludzka, są tylko odbiciem pierwowzorów istniejących w umyśle Bożym. Augustyn był zdania, że w przypadku poznawania zmysłowego, umysł wykorzystuje zmysły cielesne jako narzędzia do uzyskania wiedzy, tak więc percepcja jest zasadniczą czynnością umysłu. Umysł osiągający szczytowe wyżyny intelektualne jest zdolny, ocenić i interpretować informacje docierające przez zmysły. Przedmioty poznawane przez umysł, są poznawane bezpośrednio, wyraźniej i łatwiej. Augustyn mówił, że: „ rozum jest spojrzeniem duszy, którym ona sama, a nie przez ciało, ogląda prawdę. ” [św. Augustyn, 1953: 89]. Ta teoria zdobywana przez umysł wiedzy i rozumienia przypomina platonizm. W przekonaniu Augustyna jak i Platona, najwyższa aktywność intelektualna prowadzi do oświecenia umysłu i uznania pewnych najważniejszych i wiecznych prawd, kryjących się w ludzkich umysłach. Analizując ludzką naturę Augustyn odkrył, że jest ona nie zwykle złożona. Centrum zainteresowania stanowiło życie moralne i sposób w jaki filozofia może zapewnić szczęście, dla którego Bóg stworzył ludzkość. Szczęście prawdziwe nie może być cząstkowe, musi obejmować całą naturę człowieka, być trwałe i pełne, musi być najważniejszym dobrem. „ Jedynym bowiem źródłem szczęścia jest najwyższe dobro, poznawani posiadanie dzięki tej prawdzie, którą nazywamy mądrością ”. Pojęcie szczęścia prowadzi nas do Boga i w nim znajduje nie tylko urzeczywistnienie swoich pragnień, ale i moc do wzniesienia się do swojego celu. Punktem wyjścia w tych roz-

ważaniach była wiara w objawienie Boże, łaskę i obecność Boga we wszystkich rzeczach.

Augustyn rozróżniał naturę bytów bezrozumnych, które zaspakają popędy naturalne, od bytów rozumnych, posiadających dwojaką naturę. Poza popędami naturalnymi, wyposażonymi w zdolności wyboru, które popędy zaspakają, a nad którymi zapanować.

Słowo „miłość” używane było u Augustyna jako określenie wszystkich ludzkich popędów będącym źródłem naszych działań i namiętności, również działań podejmowanych dobrowolnie. Miłość spełniona przez wolny wybór, może być chwałą lub potępieniem, a życie cnotliwe prowadzi człowieka zgodnie z prawdziwą wartością. Wartości te zdobywa ten kto poznaje wiedzę o prawdach ukrytych, w ludzkim umyśle. Gdyż są podstawą prawa Bożego. Rozumienie i głoszenie tych praw jest rezultatem osiągnięcia filozoficznej mądrości. Augustyn uważał, że zła nie można przypisać Bogu który stworzył wszystko, lecz jest ono brakiem bytu. Jak może istnieć zło na świecie stworzonym przez Boga, który jest samym dobrem. Dostarczało to też argumentu przeciwko manichejskim twierdzeniom, że zło powstało z materii. Augustyn uważał że źródłem zła jest zdolność do wybierania przez wolnego człowieka między różnymi rodzajami miłości.

„Czymże więc jest czas? Jeśli nikt mnie o to nie pyta, wiem. Jeśli pytającemu usiłuję wytłumaczyć, nie wiem.”

Kiedy Augustyn próbuje wyjaśnić, istotę czasu, odkrywa, że płodzi paradoksy. Czas można mierzyć na wiele sposobów, lecz jeśli się głęboko zastanowić nad jego istotą, to odkrywamy, że nie możemy go zmierzyć, gdyż czas przeszły przestaje istnieć z chwilą, gdy staje się przeszłością, czas przyszły istnieje, gdyż jeszcze nie nadszedł, a czas teraźniejszy zmienia się w czas przeszły, gdy tylko zaistnieje. Czas to rozciągłość, lecz nie umie powiedzieć rozciągłość czego. Próbował też zmierzyć ruch ciała „czyż mógłbym mierzyć ruch ciała – jak długo on trwa, jak długo ciało odgrywa drogę między dwoma punktami – gdybym czasu, w którym się ono porusza nie mierzył?” [św. Augustyn, 1987: 283]. Augustyn doszedł do rozwiązania trudności polegającej na istnieniu czasu przeszłego i przyszłego, dopusz-

czał terażniejsze istnienie w umyśle wrażeń, wspomnień i oczekiwań. „W tobie – powtarzam – mierzę czas. Wrażenie jakie mijające rzeczy na tobie wywierają, pozostaje w tobie, gdy one przeminęły. To wrażenie, jako obecne, mierzę, a nie owe rzeczy, dzięki którym przeminęciu ono powstało. To wrażenie mierzę, kiedy mierzę czas. Albo więc to właśnie jest czasem, albo wcale nie mierzę czasu.” [św. Augustyn, 1987: 294]. Każde z pism Augustyna jest z jednej strony skierowane przeciw przeszłości, zaś z drugiej jest przemyślanym programem filozofii po chrześcijańsku na przyszłość.

W ten sposób wynika nie tylko pozytywna strona zagadnienia w ogóle, ale i równocześnie wskazanie jak należałoby je rozwiązać. Znane jest powiedzenie Świętego Augustyna: „Crede, ut intelligas” (uwierz abyś zrozumiał) wyjaśnia ono specyficzną postawę Augustyna i rolę, jaką przypisuje w swojej doktrynie, wierze i poznaniu. Przyjęcie wiary ma nam umożliwić pełne zrozumienie, ale wiara nie bierze na siebie roli, jaka przypada w udziale rozumowi. Św. Augustyn nie opiera prawdy swych wniosków filozoficznych tylko na fakcie, że zostały one zaczerpnięte z objawienia. Prawdy wiary nie stanowią dla niego argumentów w dowodzie. Dowodzenie leży wyłącznie w dziedzinie rozumu. Filozof może wyjść z danych objawień, ale patrzy wtedy w jakim stopniu treść danej prawdy zgadza się z rozumem. Dla teologa racją ostateczną w dowodzie jest odwołanie się do tej wiary, dla filozofa pozostaje drogą argumentacji rozumowanej, nawet wtedy kiedy bierze on za punkt wyjścia prawdy objawione. Zasada ta nie deprecjonuje więc rozumu, wyznacza jednak swoistą hierarchię duchowych władz człowieka, określaną niekiedy jako prymat woli albo woluntaryzm. Nie jest to oddanie całkowitej przewagi woli nad rozumem. W porządku metafizycznym Augustyn wyklucza pojęcie prymatu woli nad rozumem zarówno u Boga, jak i u człowieka i podkreśla, że samo pojęcie woli staje się niedorzeczne bez rozumu. Inaczej jest w porządku działania. I tu nie ma woli bez rozumu, ale aktywność rozumu zależy od woli: sceptycyzm to nie tylko bezwładność umysłu ale i choroba woli. Całe postępowanie człowieka i skuteczność jego działania zależy od woli. Prymat woli jest

więc prymatem działania, a nie bytowania. Wysłunięcie „credo” na pierwszy plan w metodzie Augustyńskiej wiąże się ściśle z ogólną koncepcją filozofii św. Doktora. Filozofia dla niego nie jest wyłącznie umysłowym i teoretycznym wysiłkiem mającym na celu rozwiązanie najogólniejszych zagadnień dotyczących człowieka i wszechświata. Cała filozofia Augustyna to wznoszenie się do mądrości jako poznania i posiadania najwyższego dobra - Boga. Augustynowi chodzi mniej o rozwiązanie problemu, a raczej o znalezienie prawideł życia. Zadość uczynienie tym wymaganiom znajduje Augustyn na płaszczyźnie wyższej niż ludzka. Charakterystyczne dla augustynizmu jest głębokie przekonanie że prawdziwa filozofia musi zakładać akt przyjęcia porządku nadprzyrodzonego który wyzwala wolę od ciała przez łaskę, a myśl człowieka, pozostawionego własnym siłom, do osiągnięcia całkowitej pewności, bez której nie ma pokoju, ani szczęścia. Przyczyna tej słabości człowieka tkwi w grzechu pierworodnym, który zniszczył jego pierwotny stan umysłu. Powrót do doskonałości możliwy jest jedynie dzięki pomocy Boga i dlatego pierwszym krokiem na drodze do mądrości musi być wiara. Wiara Augustyńska to w istocie „myśl, której towarzyszy przyzwolenie.” Akt wiary nie tylko jest bezrozumny, ale doskonale moralny. Objawienie podaje prawdy jasne, pewne i niezmiennie, takie, na których można budować życie. Rozum, pozostawiony sam sobie, popada w sceptycyzm lub rozbieżność systemów. W ten sposób przyznanie wieże pierwszeństwa w dążeniu do mądrości posiada dla Augustyna rozumowe uzasadnienie. Augustyn filozofie pojmował nie jako naukę abstrakcyjną, ale jako wiedzę, która daje praktyczne reguły życia, musiał przypisać właśnie taką rolę w swym systemie. Jego filozofia przede wszystkim posiadała orientację etyczną i praktyczną, miała zapewnić osiągnięcie szczęścia.

W poglądach Świętego Augustyna znajdziemy wiele myśli nie doprowadzonych do końca lub zarysowanych szkicowo, wiele niedociągnięć i braków z punktu widzenia teoretycznej poprawności systemu. Nauka Świętego Augusta jest zachętą do indywidualnego wysiłku poznawczego i zachętą do wejścia na drogę doskonałości, przez którą prowadzi miłość. Przedstawia ona doktrynę, która obejmuje wszystkie potrzeby i skłonności

człowieka zmierzającego do szczęścia. W filozofii Augustyn skoncentrował się przede wszystkim na zagadnieniu Boga oraz człowieka i jego duszy. Analiza relacji duszy ludzkiej do Boga stanowi istotę i charakterystyczną cechę doktryny Augusta. Filozoficzną wizję w rzeczywistości zbudował na podbudowie platonizmu i neoplatonizmu, odrzucając jednak platoński monizm i emanatyzm. W teorii poznania zbliżał się do fenomenalizmu, twierdząc iż pewny może być jedynie sposób w jaki rzeczy przedstawiają się poznającemu je podmiotowi. Podobieństwo do neoplatonizmu można było znaleźć także w mistycznym charakterze poznania, podkreślonym przez Augustyna. Miało być ono najwyższym stopniem zagłębienia prawdy przerastającym poznanie racjonalne.

Myślę, że sporne są jego sposoby analizowania naszych zdroworozsądkowych przekonań o czasie. Takie podejście do zagadnienia ma jednak swoje dobre strony, częste popadanie przez Augustyna w paradoksy i absurdy prowokują postawę krytyczną i stymulują do poszukiwań nowych dróg badawczych. Z pewnością nie pozostały bez wpływu na pełną pasji i niewinności żarliwości prowadzonych przez Augustyna poszukiwań prawdy i piękna. Tej właśnie tendencji do prowadzenia nowych pytań i głębszych badań dzieła Augustyna zawdzięczają trwałej żywotności i zainteresowania, dzięki którym wywarł potężny wpływ na myśl religijną w średniowieczu i epoce reformacji.

### Summary

According to Augustine - and here you can see influences of ancient philosophy - a man is by nature a social being. Alone can use the gift of speech, and thus build a space agreement, construct and principles of law, establish standards. After all, they all should be subject to God. A social being, as man reaches its fullness only in the group. The guiding principle of human functioning in society is a virtue, and the virtue of justice. It is a guarantee of peace.

- 
- [1] Andrzejewski, B. Moryń, M. Przyłębski, A. 1993. *Mały leksykon filozofów*, Poznań.
- [2] Bauer, Z. Oleszkiewicz, A. 2003. *Wielka księga świętych*, Kraków.
- [3] Chadwicki „H. 2000. *Augustyn*, Warszawa.
- [4] Hersch, J. 2001. *Wielcy myśliciele zachodu*, Warszawa.
- [5] Kuziak, M. Rzepczyński, S. Tomasiak, T. 2004. *Słownik myśli filozoficznej*, Bielsko-Biała.
- [6] Legowicz, J. 1976. *Zarys historii filozofii*, Warszawa.
- [7] Łagodni, W. Pyszczek, G. 2000. *Filozofia PWN leksykon*, Warszawa.
- [8] Polak, G. 2003. *Księga świętych*, Kraków.
- [9] Tarnowski, K. 1999. *Św. Augustyn dialogi filozoficzne*, Kraków.
- [10] Św. Augustyn, 1977. *Homilie na ewangelie Św. Jana*, Warszawa.
- [11] Św. Augustyn, 1987. *Wyznania*, Warszawa.
- [12] Legowicz, J. 1954. *Dialogi filozoficzne Aureliusza Augustyna w walce z naukowym poglądem na świat*. *Myśl filozoficzna*, nr 3.
- [13] Św. Augustyn, 1953. *Dialogi filozoficzne*, Warszawa.